

Zapał świeczkę – Dżem

Na kiepskich zdjęciach okruchy dawnych dni
Czyjaś twarz, zapomniana twarz
W pamięci zakamarkach wciąż rozbrzmiewa śmiech
Czyjaś twarz zapamiętana

Mijają dni, ludzie, natury rytm,
Wciąż nowych masz przyjaciół,
Starych przykrył kurz,
Dziewczyny ciągle piękne, lecz w pamięci tkwi
Ten pierwszy dzień, najgorętszy z dni

Zapał świeczkę, za tych których zabrał los,
Zapał światło w oknie
Zapał świeczkę, za tych których zabrał los,
Światło w oknie

Ludzi dobrych i złych wciąż przynosi wiatr,
Ludzi dobrych i złych wciąż zabiera mgła
I tylko Ty masz tę niezwykłą moc,
By zatrzymać ich, by dać wieczność im

Pomyśl choć przez chwilę, podaruj uśmiech swój
Tym, których napotkałeś na jawie i wśród snów
A może ktoś skazany na samotność
Ogrzeje się Twym ciepłem, zapomni o kłopotach

Zapał świeczkę, za tych, których zabrał los,
Zapał światło w oknie,
Zapał świeczkę, za tych, których zabrał los,
Światło w oknie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych